

Zaczął się w Radomiu

– Musimy kultywować pamięć o tamtych wydarzeniach – mówi Stanisław Kowalski, prezes stowarzyszenia Radomski Czerwiec '76. – Bądźmy dumni z faktu, że to miasto powiedziało kiedyś władzy komunistycznej „dość”. 45. rocznicę robotniczego protestu radomianie uczczą dzisiaj (piątek, 25 czerwca) mszą w intencji uczestników demonstracji. W sobotę będzie się można spotkać z bohaterami Czerwca, a w niedzielę przyjść na rodzinny festyn „Przystanek PRL”.

str. 3

Co Za Jazda! za nami

Za nami pierwsza i długo wyczekiwana wyprawa z cyklu Co Za Jazda! Na rozruszanie do pokonania były 44 km. Czerwcowe upały najwyraźniej rowerzystom niestraszne, bo na rozpoczęcie sezonu wybrało się z nami ok. 200 osób. – Niezmiernie się cieszę, że mogłem ze wszystkimi uczestnikami przejechać tę trasę. Wszyscy się świetnie bawili – mówił na mecie Kamil Dziewierz, wójt gminy Jedlińsk.

str. 6-7

Na początek z Lechem

W pierwszej kolejce sezonu 2021/22 PKO Ekstraklasy Radomiak Radom zagra 24 lipca na wyjeździe z Lechem Poznań. Pierwszy mecz domowy radomianie rozegrają tydzień później – z mistrzem Polski, Legią Warszawą! Przygotowania „Zieloni” rozpoczną już w poniedziałek, 28 czerwca.

str. 11

Sto milionów na SOR

Fot. Piotr Nowakowski



– Po wybudowaniu nowego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego każdy, kto będzie potrzebował pomocy, skorzysta z niej w komfortowych warunkach – zapewnia Krzysztof Zająć, wiceprezes Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego. Nowy SOR na Józefowie powstanie, bo pieniądze na inwestycję – ok. 100 mln zł znalazł samorząd Mazowsza. Przetarg ma być ogłoszony na początku przyszłego tygodnia.

str. 4

AUTOPROMOCJA



REKLAMA



Dzieje się!

Piątek, 25 czerwca

➔ **Resursa Music Drive.** Ośrodek Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska” zaprasza o godz. 18 na pierwszy z letnich koncertów, podczas których prezentują się najważniejsze zespoły radomskiej sceny muzycznej. Wystąpi zespół Renegady, a jako support – Betun. Bilety w cenie 10 zł do nabycia w kasie Resursy, bezpośrednio przed koncertami i na biletyna.pl.

➔ **Wały Jagiellońskie w ArtCaffe.** „Monika – dziewczyna ratownika”, „Córka rybaka” czy „Wars wita” to największe przeboje Wałów Jagiellońskich. Ten zespół muzyczny i zarazem kabaret powstał w 1977 roku i działał przez całe lata 80. Wały Jagiellońskie w tekstach swoich piosenek opisywały ironicznie, niekiedy refleksyjnie, rzeczywistość czasów PRL-u, z całą jego tandetą i siermiężnością. W ArtCaffe o godz. 19 zagrają Grzegorz Bukala i Wały Jagiellońskie! Szczegóły i rezerwacje pod nr tel. 797 357 240, 780 008 455.

➔ **30-lecie pracy artystycznej Jarosława Rabendy.** „mJarka się przebrała” to satyryczno-komediowe teksty piosenek, oceniające żartobliwie rzeczywistość. Artysta kpi, śmieje się, jest złośliwy wobec świata. Będzie też coś o teatrze. Bo jak bez tego... I niespodzianka – występ młodej, niezwykle utalentowanej artystki, ale to tajemnica! Teatr Powszechny zaprasza na wyjątkowy wieczór. Scenariusz i reżyseria Jarosław Rabenda, scenografia – Bożena Kostrzewska. W spektaklu na Scenie Kameralnej zobaczymy poza Jarosławem Rabendą także Grzegorza Molendę i Wojciecha Gumińskiego. Początek spektaklu o godz. 19.30. Wstęp płatny. Przedstawienie przygotowane na 30-lecie pracy artystycznej Jarosława Rabendy będzie można zobaczyć także w sobotę i niedzielę.



Sobota, 26 czerwca

➔ **Koncert Wojtka Pilichowskiego.** Na Dziedzińcu Rozmaitości wystąpi Wojtek Pilichowski – basista, kompozytor, aranżer. Razem z zespołem przedstawi materiał z płyty „Vandal”, która jest powrotem do najlepszych tradycji muzyki fusion. „Vandal” to w pełni autorska płyta Wojtka Pilichowskiego, w której obok świetnie działającej maszyny jazz funky, siłę brzmienia dają mocne rockowe rify. Absolutnym ewenementem jest współpraca z dwoma typowo polskimi zespołami ludowymi z górskiego regionu Pienin. Basista jako lider i gitarzysta Michał Trzpiola, perkusista Tomasz Machański i dwóch pianistów: Michał Rorat i Adrian Latosiewicz tworzą kolor brzmienia i dynamiki nieosiągalny w przypadku płyt nagrywanych ślad po śladzie. Wojtek Pilichowski i jego najnowsze dzieło to potężna porcja oryginalnej i nowej formy w muzyce fusion. Początek koncertu o godz. 20, wejście od godz. 19. Bilety po 35 zł w przedsprzedaży, po 45 zł w dniu koncertu wyłącznie na biletyna.pl: <https://biletyna.pl/.../Wojtek-Pilichowski-Band-Vandal/Radom>.

➔ **Koncert Oxford Drama.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 20.30 na występ wrocławskiego zespo-

łu elektro-popowego Oxford Drama, który zainauguruje koncertową część tegorocznej Strefy Komfortu. Małgorzata Dryjańska i Marcin Mrówka – zespół ciągle młody scenicznym stażem i wiekiem swoich założycieli – stworzył styl trudny do pomylenia, na którego podstawie buduje jedną z najbardziej wartościowych dyskografii w polskiej muzyce ostatnich dekad. Po dwóch świetnie przyjętych płytach: „In Awe” z 2015 i „Songs” z 2018 roku przyszła pora na napisanie kolejnego rozdziału w historii wrocławskiej formacji. Trzeci długogrający album w dorobku Oxford Drama nosi tytuł „What’s The Deal With Time?”. Praca, jaką Gosia Dryjańska i Marcin Mrówka wykonali przy swojej trzeciej płycie ma wymiar niemal terapeutyczny. To muzyka, która dobrowolnie chce zdjąć z barków słuchacza trapiące go rozterki. Czy można wyobrazić sobie lepszą metodę na udane rozpoczęcie wakacji? Bilety w cenie 15 zł od osoby w przedsprzedaży i 20 zł w dniu koncertu można kupić wyłącznie w kasie Elektrowni. Liczba miejsc ograniczona.



wyłącznie w kasie Elektrowni. Liczba miejsc ograniczona.

Niedziela, 27 czerwca

➔ **Bajkowa niedziela w Resursie.** O godz. 11 wyświetlony zostanie austriacko-niemiecki film „Madison” w reżyserii Kim Stobli. Madison to 13-letnia ambitna kolarka. Daje z siebie wszystko, żeby dorównać swojemu ojcu, mistrzowi sportu. Wyczerpujące treningi, brak przyjaciół i wolnego czasu. Ale na wakacje Madison jedzie do swojej matki mieszkającej w górach. Po raz pierwszy w życiu może cieszyć się jazdą na rowerze bez żadnej presji. Czy Madison odnajdzie w sobie siłę, aby poszukać własnej drogi, innej niż ta, która została dla niej z góry wyznaczona? W programie „Bajkowej niedzieli” przewidziano też spotkanie z człowiekiem, który przybliży dzieciom historię roweru i zaprezentuje trudną sztukę jazdy na bcyklu. Seanse odbywają się w sanitarnym reżimie. Gości Resursy obowiązują maseczki. Bilety (10 zł) do nabycia w Resursie. Dzieci wyłącznie w towarzystwie opiekunów. Każde dziecko uczestniczące w „Bajkowej niedzieli” otrzyma od Resursy kolorowaną „Legenda o powstaniu Radomia”. Wśród nagród konkursowych znajdzie się też gra planszowa „Klucz królewicza Kazimierza”.



➔ **Sobótki w skansenie.** Imprezę plenerową „Sobótki” w Muzeum Wsi Radomskiej zaplanowano w godz. 14-21. O godz. 14 uroczystość nadania tytułu i imienia „ulubieńcowi dzieci spośród SAM-ów”, wyłonionemu w ramach plebiscytu ogłoszonego przez MWR podczas festynu „Dzień Dziecka”. W godz. 14-18 odbędą się warsztaty wicia wianków prowadzone przez zespół Przysiałanki z Przysiałowic Małych i poszukiwanie kwiatu paproci. Na szczęśliwych znalazców kwiatu czekać będą upominki. Goście skansenu zobaczą też – o godz. 18 – widowisko obrzędowe „Sobótki” w wykonaniu zespołów folklorystycznych: Mierziączka i Piątkowy Stok. Zakończy je wspólne puszczenie wianków na rzeczce Kosówce. MWR zaprasza także na potańcówkę „Pod dębem”. Grać będą kapele Jana Wochniaka i Adama Tarnowskiego.

NIKA

17 sylab o wolności

Agnieszka Prętki z Zielonej Góry i Monika Ślusarek z miejscowości Misie to laureatki ogólnopolskiego konkursu na małą formę literacką – haiku.

Konkurs „17 sylab o wolności” zorganizowała, przypomnijmy Miejska Biblioteka Publiczna. Wpłynęło nań ponad 330 wierszy – nie tylko z Polski, ale i spoza jej granic. Werdykt został ogłoszony w ubiegły piątek, w ramach Free(Ra)dom Festival.

– Chciałbym pogratulować talentu i pomysłowości, tej niezwyklej umiejętności wtłoczenia ważnych, ciekawych treści w kilkanaście sylab – mówił w trakcie wręczenia nagród Sebastian Równy, dyrektor Wydziału Kultury UMt i jednocześnie przewodniczący jury. – Po pierwszym czytaniu jury zostało na stole kilkadziesiąt najciekawszych prac. Pojawili się wówczas olbrzymi problem, bo chcielibyśmy nagrodzić, powiedzmy, 20-30 haiku, ale było to niemożliwe. Zaskoczyła nas – oczywiście pozytywnie – ilość i jakość prac.

W każdej kategorii wiekowej przyznano pierwsze, drugie i trzecie miejsce, a także po pięć równorzędnych wyróżnień. Laureaci otrzymali 2 tys., 1 tys. i 500 zł za trzy pierwsze miejsca oraz pamiątkowe dyplomy.

Wśród nagrodzonych w kategorii do 18 lat znaleźli się: Agnieszka Prętki z Zielonej Góry (II miejsce), Małgorzata Ogonowska z Białegostoku

*Nikt nie każe bżom,
By zakwitły na wiosnę.
I tak to robią.*

Agnieszka Prętki

*Widziałam dzisiaj
dwie małpki na wolności
Szklane i puste*

Monika Ślusarek

(II miejsce) i Anna Maria Tomala z Paderborn w Niemczech (III miejsce). Wyróżnieni to Olga Stefanowska z Radomia, Lena Dziurska z Rybnika, Maciej Śliwiak z Chwaszczyna, Piotr Tomica z Radomia i Filip Brożyna z Radomia. W kategorii powyżej 18 lat jury nagrodziło: Monikę Ślusarek z miejscowości Misie (I miejsce), Annę Budzińską z Łodzi (II miejsce) i Agatę Ceglińską z Izabelina (III miejsce). Wyróżnienia otrzymali: Jerzy Goraj z Krakowa, Mieczysław Miazga z Warszawy, Luiza Paluchiewicz z Gliwic, Elżbieta Karlińska z Namysłowa i Lidia Baściuk z Brzezia.

– To moja pierwsza przygoda z wierszami – przyznała Monika Ślusarek. – Znalazłam się w bardzo trudnej sytuacji finansowej, więc modliłam się do św. Józefa. I przyszła taka myśl, żeby może spróbować wziąć udział w konkursach poetyckich, skoro dużo czytam poezji. Wybór padł akurat na haiku, bo spodobała mi się ta forma i jest krótka. A skąd inspiracja? Pewnego dnia spacerując po lesie widziałam właśnie te małe buteleczki, tzw. małpki i to mnie irytowało, że takie ładne miejsce jest po prostu zaśmiecanie butelkami.

Wszystkie nagrodzone i wyróżnione haiku można przeczytać w bibliotecznym ogrodzie. Są też sukcesywnie prezentowane na Facebooku.

KS

Opętani Literaturą we Wsoli

W sobotę i niedzielę Muzeum Witolda Gombrowicza zaprasza na finał V edycji Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza. Będzie spotkanie z nominowanymi, wystawa, plenerowy spektakl i koncert Voo Voo.

Ubiegłoroczna edycja festiwalu „Opętani Literaturą” z przyczyn epidemiologicznych została mocno ograniczona i podzielona na dwie

cyjnie Gala Nagrody Gombrowicza. Barbara Sadurska, autorka „Mapy”, odbierze drugą część nagrody – lornetkę, wysłuchamy laudacji poświęconej



Fot. Anna Wroblewska/UM Radom

części. Jesienią odbył się prolog festiwalu – laureatce Nagrody Gombrowicza wręczony został czek na 40 tys. zł. Nagrody pieniężne otrzymały również pozostałe autorki nominowane do ubiegłorocznej Nagrody Gombrowicza. Teraz otrzymają nagrodowe statuetki, ale przede wszystkim będą mogły porozmawiać ze sobą i z radomską publicznością. Spotkanie odbędzie się w sobotę, 26 czerwca o godz. 18 w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

Wydarzenia zaplanowane na niedzielę odbędą się w Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli. O godz. 16 otwarta zostanie wystawa prac Grzegorza M. Kozery „Dwie półkule”. Kozera (ur. 1983) jest malarzem, twórcą kolaży i historykiem sztuki. W 2019 roku jako stypendysta Narodowego Centrum Kultury Młoda Polska odbył podróż do Ameryki Południowej śladami Józefa Czapskiego, który w latach 50. zbierał tam datki na działalność paryskiej „Kultury”. Tym samym trafił też na Gombrowicza, z którym Czapski spotkał się w Argentynie w 1955 roku.

O godz. 17 w parku przy pałacu Gombrowiczów wystawiony zostanie spektakl „Plan lekcji” Teatru A3. To szalona lekcja grana bez słów, jakby trwała poza czasem i uwięziła uczniów. Aktorzy pozostają oddzieleni od siebie w kantorowskich ławkach-pułapkach – obszarach zwykłych czynności i sztabackich żartów. Reżyserem przedstawienia jest Dariusz Skibiński i A3Teatr.

– Godzinę później na scenie w parku odbędzie się nieco inna niż trady-

ycyjnej książce, ale jednocześnie przejdziemy płynnie do VI edycji nagrody, bowiem kapituła ogłosi nazwiska nominowanych. W tej edycji nadesłano dokładnie 100 zgłoszeń – mówi Robert Utkowski z Muzeum Witolda Gombrowicza.

Na koniec dwudniowych wydarzeń nagradzani i nagradzający ustąpią miejsca na scenie zespołowi Voo Voo. To wydarzenie muzyczne zatytułowane zostało „Nabroiło się 1986 – 2021”, koncert przygotowany został bowiem z okazji 35-lecia grupy. Voo Voo to jeden z najoryginalniejszych zespołów na polskiej scenie muzycznej, który w swojej twórczości ze świetnym skutkiem połączył rock z jazzem i folkiem. W dorobku grupy jest około 40 płyt. Zespół daje co roku blisko 100 koncertów. Obecnie Voo Voo gra w składzie: Wojciech Waglewski – gitary, śpiew, Mateusz Pospieszalski – saksofony, instrumenty klawiszowe, śpiew; Karim Martusewicz – bas, Michał Bryndal – perkusja. Podczas koncertu we Wsoli zespół zagra najważniejsze utwory z całej swojej muzycznej kariery.

Na wszystkie wydarzenia festiwalu Opętani Literaturą wstęp wolny.

W niedzielę muzeum zapewni bezpłatny dojazd z Radomia do Wsoli. Autokar odjedzie z przystanku przy ul. Chrobrego/Czysta (kier. osiedle Michałów): kurs I – odjazd o godz. 15.30, kurs II – odjazd o godz. 17.15. Po wydarzeniach powrót tym samym autokarem.

CT

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-8451

Dyrektor wykonawczy Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Radomskiej Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Łukasz Kościelniak, Adam Kowalczyk, Katarzyna Kurek, Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Katarzyna Skowron
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń
Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Poligrafia; Drukarnia Łódź, 90-532 Łódź, ul. ks. I. Skorupki 17/19

Zaczęło się w Radomiu

OBCHODY 45. ROCZNICY RADOMSKIEGO PROTESTU ROBOTNICZEGO CZERWIEC '76

14-30 czerwca

Wystawa „Zaczęło się w Radomiu – Czerwiec '76”
Miejsce: pl. Jagielloński

18-27 czerwca

„Smaki PRL” – radomskie lokale serwują dania i napoje z lat 70. Więcej na FB „Zaczęło się w Radomiu”

25 czerwca

godz. 18 – uroczysta msza święta pamięci bohaterów Czerwca '76 i ks. Romana Kotlarza.
Miejsce: katedra Opieki NMP.
Transmisja: TV DAMI

godz. 17.30 – finał warsztatów literackich i filmowych „Wolność a samowolka. O sztuce reportażu”
Miejsce: OKiSz „Resursa Obywatelska”, ul. Malczewskiego 16

25-27 czerwca

godz. 22 – emisja filmu „Jesteśmy historią”
Miejsce: fontanny, ul. Żeromskiego

26 czerwca

godz. 12 i 16 – wycieczki piesze „Śladami Radomskiego Czerwca '76”
Więcej na FB „Zaczęło się w Radomiu”

godz. 15 – „Wolność kocham i rozumiem...” – wernisaż Ogólnopolskiej Wystawy Sztuki Łaźnia 2021 w 45. rocznicę Radomskiego Czerwca '76
Miejsce: Galeria Łaźnia, ul. Traugutta 31/33

godz. 20 – spotkanie z bohaterami Czerwca '76 i koncert zespołu Sonanto „Pieśni Solidarności”
Miejsce: fontanny, ul. Żeromskiego

27 czerwca

godz. 13-19 – Przystanek PRL (kiermasz, animacje dla dzieci i dorosłych, wystawa, moda sprzed lat)
Miejsce: pl. Corazziego



– Musimy kultywować pamięć o tamtych wydarzeniach – mówi Stanisław Kowalski, prezes stowarzyszenia Radomski Czerwiec '76. – Bądźmy dumni z faktu, że to miasto powiedziało kiedyś władzy komunistycznej „dość”. 45. rocznicę robotniczego protestu radomianie uczczą dzisiaj (piątek, 25 czerwca) mszą w intencji uczestników demonstracji. W sobotę będzie się można spotkać z bohaterami Czerwca, a w niedzielę przyjść na rodzinny festyn „Przystanek PRL”.

● IWONA KACZMARSKA

Dzisiaj, 25 czerwca mija 45 lat od dnia, kiedy pracownicy radomskich zakładów wyszli na ulice, by zaprotestować przeciwko drastycznej podwyżce

cjami. Ul. Żeromskiego i pl. Corazziego staną się na parę godzin miejscem z lat 70. Będzie kiermasz, animacje dla dzieci i dorosłych, wystawa i moda sprzed lat – wylicza wiceprezydent Tyczyński. – Pojawia się też bohaterowie



cen żywności. – Pamiętam, jak dwa, trzy lata temu snuliśmy plany, że kolejną okrągłą rocznicę Czerwca będziemy świętować równie hucznie i okazałe, jak 40. Niestety, pandemia pokrzyżowała nam te plany, choć nie do końca. Uznaliśmy, że nie możemy się poddać – zauważył prezydent Radosław Witkowski. – Pokażemy więc, że Radom jest bardzo ważnym miejscem na europejskiej mapie demokracji, na europejskiej drodze do wolności. Obchody będą nieco okrojone, uboższe, ale na pewno bogatsze niż rok temu.

ŻYWA LEKCJA HISTORII

W piątkowy, sobotni i niedzielny wieczór przy fontannach będzie można obejrzeć film „Jesteśmy historią”. W sobotę, 26 czerwca planowane są wycieczki śladami Radomskiego Czerwca. – To bardzo ciekawa formuła, pozwalająca dotknąć historii, poczuć ją – zaznacza wiceprezydent Mateusz Tyczyński. – Często przechodzimy koło miejsc, które już dzisiaj nie kojarzą się z 1976 rokiem, a dla uczestników protestu są wciąż znaczące i ważne. Spacer poprowadzi certyfikowany przewodnik, ale też uczestnik tamtych wydarzeń.

Wieczorem, także przy fontannach, będzie się można spotkać z bohaterami Czerwca '76 i porozmawiać z nimi o tamtych dniach. Zaplanowano też koncert warszawskiego zespołu wokalnie-aktorskiego Sonanto – „Pieśni Solidarności”.

W niedzielę odbędzie się, tradycyjnie, Półmaraton Radomskiego Czerwca '76. – Zaplanowaliśmy także typowo rodzinną, piknikową imprezę pod hasłem „Przystanek PRL”. To będzie taki wehikuł czasu z wieloma atrak-

Czerwca. Zachęcam, żeby na tę żywą lekcję historii przyjść całymi rodzinami.

PAMIĘĆ WCIAŻ ŻYWA

Współorganizatorem obchodów, razem z władzami miasta, jest także stowarzyszenie Radomski Czerwiec '76. – Bardzo się cieszę, że my, ludzie Czerwca dożyliśmy tej 45. rocznicy – mówi Stanisław Kowalski. – To zawsze bardzo ważny dla nas dzień i ważne, że władze miasta nie zapominają o tamtych wydarzeniach. Nie możemy zapominać o Radomiu, bo to miasto powiedziało komunistycznym władzom „dość”. Musimy kultywować tę pamięć.

Krzysztof Kośla, wiceprzewodniczący Zarządu Regionu NSZZ Solidarność Ziemia Radomska przypomina, że to właśnie „S” cały czas dążyła do tego, by pamięć o ludziach Czerwca '76 trwała. – Dziś mamy 45. rocznicę i pamięć o tych ludziach jest wciąż żywa, nie tylko w Radomiu, w Polsce, ale i na świecie – zaznacza wiceprzewodniczący. – To bardzo ważna rocznica w dziejach naszego miasta. Rocznica, która przypomina o proteście, którego mało kto się wtedy, w 1976 roku spodziewał. Doskonale wiemy, jakie to były czasy, kto wtedy rządził... Nikt się nie spodziewał, że robotnicy Radomia wyjdą spontanicznie na ulice.

Jak zawsze, w rocznicę czerwcowych wydarzeń odprawiona zostanie uroczysta msza święta w intencji uczestników tamtych wydarzeń. – W tym roku, z powodu pandemii, nie będzie tradycyjnej mszy polowej. W katedrze odprawi ją bp

Marek Solarczyk – precyzuje Krzysztof Kośla.

Mszę zaplanowano na godz. 18 i będzie transmitowana przez TV Dami. Wcześniej, o godz. 16, uczestnicy uroczystości złożą kwiaty przed siedzibą Lasów Państwowych, a potem przed pomnikiem na skrzyżowaniu ul. Żeromskiego i 25 Czerwca.

Z PERSPEKTYWY 45 LAT

W organizację obchodów 45. rocznicy robotniczego protestu włączył się także Instytut Pamięi Narodowej. W piątek o godz. 13 w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych (ul. 25 Czerwca 68) odbędzie się panel dyskusyjny „Radomski Czerwiec '76 z perspektywy 45 lat”. W dyskusji uczestniczyć będą: Zofia Romaszewska, doradca prezydenta RP, Biuro Interwencyjne KOR, Stanisław Kowalski, prezes stowarzyszenia Radomski Czerwiec '76, ks. dr Szczepan Kowalik, historyk, dr Paweł Sasanka, Biuro Badań Historycznych IPN i dr Arkadiusz Kutkowski, delegatura IPN Radom. Spotkanie poprowadzi Marcin Krzysztofik, dyrektor IPN Lublin.

WOLNOŚĆ KOCHAM I ROZUMIEM...

Z kolei w sobotę w Galerii Łaźnia będzie można zobaczyć ogólnopolską wystawę „Wolność kocham i rozumiem...”. – W tej edycji świętowania 45. rocznicy Czerwca, troszeczkę, przyznając, zaryzykowaliśmy i postawiliśmy na sztuki wizualne. Mamy więc prace Szymona Szymankiewicza w przestrzeni

czucie wolności w kontekście wydarzeń z 1976 roku. Wśród zaproszonych twórców są ci, którzy uczestniczyli w tamtych wydarzeniach osobiście, ci, którzy je obserwowali, i ci, dla których radomski Czerwiec jest tylko epizodem historycznym, ale mocno zakotwiczonym w świadomości.

– Chcieliśmy pokazać jak największy przekrój sztuki współczesnej w Polsce. Zaprosiliśmy wybitne nazwiska – z Akademii Sztuk Pięknych z Krakowa, z Łodzi, z UTH z Radomia i dużą grupę reprezentującą Warszawę. To m.in. prof. Zbigniew Bajek, który jest numerem 1 w Polsce jeśli chodzi o artystów wypowiadających się na temat wolności czy prof. Wiesław Szamborski – legenda, klasyk polskiej sztuki. Mam nadzieję, że dla wszystkich, którzy odwiedzą nas w sobotę, będzie to spektakularne wydarzenie – mówi Paweł Witkowski, kurator wystawy.

MALARSTWO, INSTALACJA I DRUK 3D

W Galerii Łaźnia zobaczymy prace 16 artystów. – Zaprezentujemy głównie malarstwo sztalugowe, ale także film, obiekt artystyczny, instalację czy – co jest ewenementem na tej wystawie – druk 3D – wylicza Łukasz Rudecki, drugi kurator ekspozycji. – A tematyka wystawy wpisuje się w bardzo szeroko pojęty temat wolności. Artyści swoimi pracami opowiadają pewną historię. I jest to głos różnych pokoleń.

Wszyscy twórcy zapowiedzieli swój udział w wernisażu. Wystawie towarzyszyć będzie katalog.

Natomiast na pl. Jagiellońskim



Zdjęcia: Piotr Nowakowski

miejskiej i ekspozycję sztuki współczesnej ze zbiorów nieistniejącego już Muzeum Sztuki Współczesnej w Kamienicy Desków, a w piątek otworzymy niezwykle wystawę w Łaźni – wylicza wiceprezydent Tyczyński. – Free(Ra)dom Festival pokazał, że warto w Radomiu robić takie ekspozycje.

Wystawa ma na celu zdefiniowanie, czym dla dzisiejszego artysty jest po-

można oglądać wystawę „Zaczęło się w Radomiu – Czerwiec '76”. Na 24 planszach prezentowane są m.in. unikatowe zdjęcia i dokumenty przedstawiające przyczyny, przebieg i konsekwencje robotniczego protestu, w tym także represje, jakie dotknęły jego uczestników. Można też zobaczyć, w jaki sposób o robotniczym zrywie pisała ówczesna prasa.

REKLAMA

Adwokat kościelny

przy Sądzie Kościelnym Diecezji Radomskiej mgr lic. Kamil Dziura



Radom, ul. Wernera 5 lok. 35



539 618 012



www.kd-kancelaria.pl

Sto milionów na SOR

– Po wybudowaniu nowego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego każdy, kto będzie potrzebował pomocy, skorzysta z niej w komfortowych warunkach
– zapewnia Krzysztof Zając, wiceprezes Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego. Nowy SOR na Józefowie powstanie, bo pieniądze na inwestycję – ok. 100 mln zł znalazł samorząd Mazowsza. Przetarg ma być ogłoszony na początku przyszłego tygodnia.

● IWONA KACZMARSKA

– To szczególny dzień. Obiecałem to mieszkańcom, obiecałem pracownikom szpitala i teraz z dumą mogę powiedzieć, że słowa dotrzymałem. Nowy SOR w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym powstanie za dwa, dwa i pół roku – mówił w środę Rafał Rajkowski, wicemarszałek woj. mazowieckiego. – Chcę w tym miejscu gorąco podziękować zarządowi Mazowsza, który podjął decyzję o przekazaniu 100 mln zł na tę inwestycję, i mazowieckim radnym, którzy tę decyzję wczoraj potwierdzili.

Z roku na rok liczba osób, którym udzielana jest pomoc w SOR-ach lecznicy na Józefowie rośnie. Rocznie przez ten oddział przewija się ok. 100 tys. pacjentów. Szpital od kilku już lat dostrzega potrzebę modernizacji oddziału ratunkowego, ale to, jak bardzo jest pilna, ukazała epidemia koronawirusa.

– Stary SOR zupełnie nie przystaje do rzeczywistości, jaką mamy – zauważył prezes MSS Tomasz Skura. – To ważne, żebyśmy ten nowy oddział ratunkowy wybudowali. Bo wiadomo – jaki przedsionek domu, taki cały dom. A szybkie diagnozowanie pacjenta uważam za kluczowe.



Nowy budynek usprawni pracę lekarzy i pielęgniarek poprzez podział na podstawowe obszary, zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Zdrowia, czyli: obszar segregacji medycznej, rejestracji i przyjęć; resuscytacyjno-zabiegowy; wstępnej intensywnej terapii; terapii natychmiastowej; obserwacji i konsultacyjnej.

Obiekt ma być parterowy, a powstanie za podjazdem dla karet i zostanie połączony z dawnym oddziałem nadziemnym łącznikiem. Wejście, zgodnie z nowymi przepisami, znajdować się będzie na poziomie terenu. Koncepcja przewiduje też stworzenie

przedsionka dla karet pogotowia.

– Od pięciu lat próbowaliśmy zmodernizować stary SOR, ale – jak się okazało – różnica między kosztem budowy nowego oddziału a kosztem przebudowy starego to zaledwie 1,5 mln zł. Trudno się więc dziwić, że zarząd szpitala, po przeanalizowaniu wszystkich okoliczności, zdecydował się na budowę, a nie na remont – mówił wiceprezes Zając. – Po wybudowaniu nowego SOR-u każdy, kto będzie potrzebował pomocy, skorzysta z niej w komfortowych warunkach. Tu zostanie w pełni zdiagnozowany i albo trafi na oddział, albo pójdzie do domu, albo zostanie skierowany na leczenie do poradni.

Fot. Piotr Nowakowski

To będzie jeden z najnowocześniejszych SOR-ów w Polsce. Powierzchnia użytkowa nowego budynku to ok. 6,4 tys. m, a powierzchnia zabudowy ok. 3,8 tys. m. Istniejący SOR ma ok. 2 tys. m powierzchni. W nowym powstanie 14 gabinetów lekarskich, podczas gdy obecnie jest sześć. Gabinetów zabiegowych zaplanowano pięć; to o dwa więcej niż dotychczas. Teraz jest 13 łóżek obserwacyjnych, a bę-

dzie 28. W tej chwili poczekalnia ma 70 miejsc siedzących, w nowym SOR-ze ma ich być 353. W nowym oddziale ratunkowym zaprojektowano 27 łazienek i ubikacji; w starym jest ich dziewięć.

Obecnie trudno jest wprowadzić strefy obsługi pacjenta z różnym stopniem zagrożenia życia i zdrowia. Utrudniona jest komunikacja, ponieważ wszyscy chorzy wprowadzani są jednym wejściem. W nowym budynku będzie strefa czerwona – przeznaczona dla nagłych i ciężkich przypadków, najczęściej dowożonych transportem medycznym, strefa zielona – dla pacjentów niebędących w stanie zagrożającym życiu, zgłaszających się do szpitala samodzielnie i strefa żółta – dla dzieci, w ramach której przewiduje się oddzielne obszary (poczekalnie i gabinety) dla pacjentów z różnym stopniem zagrożenia zdrowia i życia.

Pomieszczenia po dawnym oddziale ratunkowym zostaną wyremontowane i dostosowane do potrzeb oddziału anestezjologii i intensywnej terapii.

Jest już gotowy projekt tego przedsięwzięcia; kosztował 694 tys. 980 zł. Na budowę samorząd Mazowsza w tym roku przekaże 6 mln zł, a w kolejnych latach 92,8 mln zł.

REKLAMA

Restauracja dla stowarzyszenia

Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Razem” poprowadzi restaurację w Kamienicy Deskurów.

Miejski Zarząd Lokalami najemcy 240-metrowego lokalu szukał aż w trzech przetargach. W dwóch nikt nie był zainteresowany, rozstrzygnięcie przyniósł dopiero trzeci.

– Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Razem” to podmiot, który w tej chwili prowadzi restaurację w Radomiu, można się więc spodziewać, że niebawem restauracja w kamienicy stanie się naprawdę dobrym miejscem na weekendowy rodzinny obiad czy lunch w trakcie pracy – mówi wiceprezydent Mateusz Tyczyński.

Jak podkreśla, działalność gastronomiczna jest niezbędna do ożywienia Miasta Kazimierzowskiego. – Oczywiście w warunkach przetargu zawarliśmy zapisy mówiące o tym, że lokal swoją działalnością i wystrojem musi wpisywać się w charakter zrewitalizowanej kamienicy. Ale także warunkiem było to, że oprócz podawania

jedzenia musi się tam znaleźć walor społeczny czy kulturalny. A stowarzyszenie, które przetarg wygrało, zatrudnia osoby niepełnosprawne. Dodatkowo deklaruje dużą otwartość na współpracę z podmiotami z zewnętrznego sektora. To będzie niezwykle miejsce na kulinarnej mapie Radomia. Na pewno oprócz tego, że będzie tam można dobrze zjeść, to będzie też miejsce organizacji wielu spotkań i wydarzeń kulturalnych, które będą oddziaływały na otoczenie.

W Kamienicy Deskurów na najemców czekają jeszcze dwa lokale – na kawiarnię i na działalność handlowo-usługową. – Miejmy nadzieję, że i one w najbliższym czasie znajdą swoich najemców. Jesteśmy przekonani, że kamienica stanie się prawdziwym nowym sercem Miasta Kazimierzowskiego – podkreśla wiceprezydent.

KATARZYNA SKOWRON

UZDROWICIEL Z FILIPIN Joseph Santiago PALITAYAN



Znany 59-letni filipiński uzdrowiciel z wielkim doświadczeniem. Długoletni członek Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze sławnej na świecie rodziny uzdrowicieli. Jego nazwisko i moc uzdrawiania znane są w Azji, Europie i Stanach Zjednoczonych.

Skuteczność jego uzdrowień potwierdzają liczni pacjenci, np.:

Pan Kazimierz z Wrocławia, któremu po dwóch wizytach znikły dolegliwości prostaty, a zaawansowana cukrzyca i nadciśnienie ustabilizowało się i wróciło do normy. **Pani Jadwiga z Radomia** - ciągle ból głowy, stany migrenowe, depresja i nerwica lękowa to dolegliwości z którymi nie umiałam sobie poradzić. Po trzech wizytach u uzdrowiciela wyciszyłam się, ustąpiły stany depresyjne i przestała mnie boleć głowa. Jestem mu bardzo wdzięczna za pomoc. **Pani Anna z okolic Krakowa** po jednej wizycie uzdrowiciela znikła mi torbiel na jajniku a guzek piersi wchłonął się. **Pani Julia z Piotrkowa Trybunalskiego** - guz nowotworowy na głowie trzustki i maksymalnie 6 miesięcy życia, tak brzmiała diagnoza. Dzięki Jego zabiegom, żyję już piąty rok, a guza nie ma. Dziękuję.

Uzdrowiciel pomaga w: chorobach serca, nerwicach, nowotworach i paraliżach, schorzeniach kręgosłupa i gruczołów prostaty, wrzodach żołądka, schorzeniach kamieni nerkowych i żółciowych oraz w kobiecych i wielu innych schorzeniach. Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich, jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

W RADOMIU PRZYJMujemy 10 LIPCA

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty
w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

660-399-002

AUTOPROMOCJA

Sylvia Lewandowska

Biuro Reklamy Tygodnika „7DNI”, Radia Rekord,
portalu CoZaDzien.pl, sieci radomskich ekranów LED

sylvia.lewandowska@gruparekord.pl
+48 504 081 558

RADOMSKA GRUPA MEDIOWA ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

REKLAMA

NIE PRZEPLACAJ! rekord TAXI **2zł/km. / 5,50zł trzaśnięcie**
48 389 80 80



➤ Już od 15 lat samorząd województwa mazowieckiego pomaga Ochotniczym Strażom Pożarnym z Mazowsza. Do tej pory przekazał na ten cel ponad 132 mln zł

Mazowsze pomaga strażakom

Ponad 700 wozów strażackich, blisko 780 wyremontowanych strażnic OSP, tysiące sztuk różnego rodzaju sprzętu – od łodzi motorowych, przez motopompy, piły, agregaty, drabiny pożarnicze, defibrylatory, zestawy ratownictwa medycznego i technicznego, aż po umundurowanie i nowoczesne drony – samorząd województwa mazowieckiego od 15 lat pomaga Ochotniczym Strażom Pożarnym z Mazowsza. Na tym nie koniec, przed nami kolejne wsparcie dla mazowieckich OSP.

Na dźwięk syreny alarmowej są gotowi zostawić wszystko i ruszyć do pomocy – na Mazowszu mamy blisko 2 tys. Ochotniczych Straży Pożarnych. Tylko w ubiegłym roku wyjeżdżały do akcji ponad 55 tys. razy, z czego 20 tys. do samych pożarów. Praca druhów z OSP to nie tylko pożary, ale także wyjazdy do wypadków drogowych czy pomoc mieszkańcom w razie klęsk żywiołowych. Jak podkreśla wicemarszałek **Rafał Rajkowski**, wsparcie dla mazowieckich OSP prowadzone jest już od 15 lat. – To przede wszystkim inwestycja w bezpieczeństwo mieszkańców regionu. Dlatego każdego roku wspieramy finansowo Ochotnicze Straże Pożarne z Mazowsza. Do tej pory z naszego budżetu przeznaczyliśmy na ten cel ponad 132 mln zł – informuje. – Wsparcie obejmuje sprzęt specjalistyczny i samochody, a od czterech lat także remonty strażnic strażackich.

SPECJALISTYCZNY SPRZĘT I SAMOCHODY

Pierwsze wsparcie finansowe na zakup sprzętu specjalistycznego i wozów strażackich samorząd województwa mazowieckiego

przeznaczył w 2006 r. Od tego czasu do mazowieckich OSP trafiło w sumie ponad 116,5 mln zł. – Pomagamy w zakupie sprzętu specjalistycznego, samochodów ratowniczych i sprzętu strażackiego czy odzieży ochrony indywidualnej strażaka. Aby nieść skuteczną pomoc, liczy się nie tylko sprawność fizyczna, ale też profesjonalne wyposażenie i odpowiednie zabezpieczenie – mówi **Leszek Przybytniak**, przewodniczący sejmikowej Komisji Rolnictwa i Terenów Wiejskich. Dzięki tym środkom udało się zakupić ponad 700 wozów strażackich, ponad 30 płaskodennych łodzi motorowych oraz tysiące sztuk motopomp, agregatów prądotwórczych, pił, aparatów powietrznych, zestawów ratownictwa medycznego i technicznego, silników zaburtowych, pontonów, defibrylatorów, masztów oświetleniowych, drabin pożarniczych, systemów selektywnego alarmowania oraz umundurowania. Jak ważna jest to pomoc, mówi **Tadeusz Zych**, prezes OSP Kazanów. – To dla nas duże wsparcie. Szukamy pomocy finansowej, gdzie tylko możemy. Środki z budżetu województwa pomagają wyposażać naszą jednostkę w sprzęt, ale

Strażaków z Mazowsza wspieramy od lat. Gminy zgłaszają się do nas po pomoc praktycznie przez cały rok. Dofinansowujemy nie tylko zakup specjalistycznego sprzętu czy samochodów, bez których druhowie nie mogliby nieść pomocy podczas pożarów czy wypadków. Pomagamy również modernizować strażnice OSP.

Wiele z nich jest w złym stanie technicznym i wymaga remontów. Niestety, są to prace bardzo kosztowne i nie każda gmina może sobie pozwolić na takie wydatki. Dlatego zawsze staraliśmy się wygospodarować dodatkowe środki właśnie na takie wsparcie. Dla ochotników pomoc jest nieodzowna. Strażnice to nie tylko stacje wyczekiwania, ale też miejsca, w których przechowywany jest sprzęt strażacki i garażowane są auta. Utrzymanie ich w bardzo dobrym stanie jest gwarancją niezawodności i wpływa na wzrost bezpieczeństwa mieszkańców.



Adam Struzik
marszałek województwa mazowieckiego

nie tylko. To również inne artykuły, w tym umundurowanie dla naszych strażaków – wylicza.

REMIZY STRAŻACKIE Z DOFINANSOWANIEM

Wsparcie na remonty strażnic udzielane jest od 2018 r. W tym czasie dofinansowanie z budżetu Mazowsza otrzymało blisko 780 inwestycji. Samorząd województwa mazowieckiego przeznaczył na ten cel blisko 15,7 mln zł. Radny województwa mazowieckiego **Tomasz Śmietanka** zauważa, że program od lat cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem samorządów. – W tym roku wpłynęło do nas ponad 240 wniosków. Wsparcie otrzymały wszystkie te, które spełniały wymagania formalne. Dzięki tym środkom przeprowadzone zostaną niezbędne prace modernizacyjne, m.in. wymiana szalówki okiennej czy drzwiowej, pokrycia dachowego, instalacji elektrycznej czy remonty elewacji. Na kompleksowość pomocy i dobrą współpracę zwraca uwagę **Aleksy Sasin**, prezes oddziału powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Szydłowie. – Najwięcej wsparcia dla OSP płynie właśnie z samorządu województwa mazowieckiego. Pomoc można uzyskać także zwracając się do urzędu. Ostatnio, gdy okradziono OSP w Orońsku, wójt napisał pismo o pomoc i tę pomoc strażacy otrzymali. Przecież ten sprzęt, który kupujemy, służy do ratowania życia i mienia ludzkiego.

COVID-OWE WSPARCIE NA MASKI, RĘKAWICZKI I PŁYNY DO DEZYNFEKCJI

Strażacy ochotnicy z Mazowsza mogą liczyć na pomoc samorządu województwa także w trudnych czasach pandemii. Druhowie, podobnie jak wiele innych służb w kraju, zmierzali się z problemem dostępności środków ochronnych. Samorząd Mazowsza przeznaczył 8 mln zł na wyposażenie OSP m.in. w maseczki, kombinezony, rękawiczki i ubrania ochronne, płyny do dezynfekcji oraz worki na odpady. Pomoc rzeczowa trafiła do 548 jednostek OSP z naszego regionu.

127 inwestycji w OSP z subregionu radomskiego i powiatu grójeckiego ze wsparciem Mazowsza

Do jednostek OSP z subregionu radomskiego i powiatu grójeckiego trafi w sumie ponad 3,8 mln zł dofinansowania z budżetu województwa mazowieckiego. 67 jednostek OSP otrzyma ponad 1,5 zł w ramach programu „OSP-2021”. Dzięki tym pieniądzom OSP Stara Błotnica, Mogielnica, Anielin, Sulgostów, Zychorzyn, Gózd, Iłża oraz Zakrzew zakupią lekkie samochody ratownictwa technicznego z funkcją gaśniczą. Pozostałe jednostki zakupią m.in. komplety odzieży ochronnej, motopompy, kompresor do ładowania butli powietrznych, zestawy lanc gaśniczych, kamerę termowizyjną, pojazd czterokołowy „quad” itp. Z kolei w ramach programu „Mazowieckie strażnice OSP-2021” 51 jednostek OSP przeprowadzi remonty lub modernizacje remiz strażackich. Dofinansowanie z budżetu województwa mazowieckiego wyniesie ponad 1,2 mln zł. Dodatkowo 9 jednostek OSP z subregionu radomskiego i powiatu grójeckiego otrzymało ponad 1,1 mln zł na zakup średnich samochodów ratowniczo-gaśniczych dla OSP Mirowice, Kruszew i Borkowice, wyposażenie i remont samochodu dla OSP Zychorzyn, wyposażenie wozu bojowego OSP Gąsawy, rozbudowę strażnic dla OSP Głowaczów i Majdów, zestaw narzędzi ratowniczych dla OSP Orońsko i kamerę termowizyjną dla OSP Warka. Niebawem do mazowieckich strażaków trafi kolejne wsparcie z budżetu województwa.



➤ Specjalistyczny sprzęt dla OSP Garbatka Letnisko przekazał wicemarszałek Rafał Rajkowski

Co Za Jazda! za nami

Za nami pierwsza i długo wyczekiwana wyprawa z cyklu Co Za Jazda! Na rozruszanie do pokonania były 44 km. Czerwcowe upały najwyraźniej rowerzystom niestraszone, bo na rozpoczęcie sezonu wybrało się z nami ok. 200 osób. – Niezmiernie się cieszę, że mogłem ze wszystkimi uczestnikami przejechać tę trasę. Wszyscy się świetnie bawili – mówił na mecie Kamil Dziewierz, wójt gminy Jedlińsk.

● KATARZYNA SKOWRON

Trasa ułożona przez prezesa stowarzyszenia Co Za Jazda! – Rafała Tatarkę prowadziła przez bardzo zróżnicowane tereny – począwszy od dróg asfaltowych po leśne ścieżki. Na drodze nie brakowało także naturalnych przeszkód i piaszczystych drózek, które nie ułatwiały przejazdu. – Było pod tym względem ciężko, bo spora część trasy wiodła przez leśne ścieżki, a dodatkowo temperatura – ponad 30 stopni również dawała się we znaki. Ale ludzie mimo zmęczenia są uśmiechnięci i szczęśliwi. Widać, że brakowało im tego, aby wreszcie móc powrócić na wyprawę Co Za Jazda! – powiedział nam Rafał Tarek.

Wystartowaliśmy z rynku punktualnie o godz. 10, a pierwsze 10 km nie było zbyt wymagające. Zdarzały się krótkie podjazdy, ale cały odcinek uczestnicy wyprawy jechali drogą asfaltową. Pierwsza miła niespodzianka czekała tuż za granicami miasta, przy ruinach zapory wodnej na Pacynce – to był dłuższy postój z kulinarnymi atrakcjami i konkursy z nagrodami przygotowanymi przez gminę Jastrzębia. Nasz peleton bardzo gościnnie przywitał wójt gminy Wojciech Ćwierz wraz z Kołem Gospodyń Wiejskich z Dąbrowy Kozłowskiej. Pyszny poczęstunek – domowe pączki i porka, a także coś dla ochłody – kubek orzeźwiającego soku to duża dawka pozytywnej energii na dalszą drogę.

Po pokrzepiającym postoju peleton ruszył w stronę Kozłowa, a następnie do Siczek, przy okazji odwiedzając słynne i wcale niełatwe do pokonania Mysie Góry.

– To chyba najdłuższa trasa do Jedlińska, jaką można było wymyślić. W większości terenowa. Mieliśmy

piękny przejazd przez Puszcę Kozienicką, a po drodze góry i piach. Mam nadzieję, że każdy doznał spełnienia rowerowego. Muszę przyznać, że wszyscy sobie wspaniale poradzi – mówił na finiszu Stefan Tatarek, prezes Radia Rekord.

Mimo dość wymagającej trasy i upału, wszystkim udało się szczęśliwie dojechać do mety, którą zorganizowano na stadionie w Jedlińsku. A tam na uczestników czekał grill, pachnące truskawki, ciasteczka i wiele innych specjałów. Potem konkursy z łatwymi pytaniami i atrakcyjnymi nagrodami, które przeprowadzone zostały przez Komendę Wojewódzkiej Policji a nagrody ufundował Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Radomiu. Odbił się także konkurs wiedzy o Jedlińsku zorganizowany przez gminę, w którym do wygrania były nagrody rzeczowe, ale i lot paralotnią.

– Bardzo się cieszę, że po raz pierwszy w tym sezonie Co Za Jazda! zawitała do nas. To była prawdziwa Co Za Jazda!; sam to odczułem. Niezmiernie się cieszę, że mogłem ze wszystkimi uczestnikami przejechać tę trasę, zresztą bardzo fajną. Wszyscy się świetnie bawili. Widać, że wszystkim brakowało wyjścia po długiej okresie pandemii – mówił na mecie Kamil Dziewierz, wójt gminy Jedlińsk.

Nie zabrakło także konkursu z nagrodami przygotowanego przez powiat radomski, który jest partnerem wypraw rowerowych Co Za Jazda!. Uczestnicy, aby zdobyć nagrody, a były nimi gadzety związane z naszym powiatem, musieli wykazać się wiedzą o powiecie radomskim. – Cieszymy się, że jesteśmy tutaj z wami. Jak co roku angażujemy się w to wydarzenie, ponieważ uważamy, że to doskonała forma



rekreacji, ale także promocji naszego regionu. A mamy się czym chwalić, bo każda gmina naszego powiatu ma coś fajnego do zaoferowania – zauważyła Katarzyna Jakubiak z wydziału promocji Starostwa Powiatowego w Radomiu.

Uczestnicy trasę do Jedlińska ocenili bardzo pozytywnie. – Idealna trasa na początek. My już jesteśmy trochę w tym sezonie rozjeżdżeni... Nie mogliśmy się doczekać tej

pierwszej wyprawy Co Za Jazda!, więc dzisiaj fantastycznie. Ci, co jechali na kolarzówkach, mieli może trochę trudniej, natomiast dla tych, co mają rowery MTB, to po prostu trasa wymarzona. Jesteśmy bardzo zadowoleni. Dla mnie super – przyznała Anna Bryńska-Nowak, uczestniczka Co Za Jazda!.

– To mój drugi i mam nadzieję, że pełny sezon. Jak na pierwszą wyprawę, to myślę, że było trochę za ciężko, ale ja sobie poradziłem. Najgorsze były te piaszczyste drogi – zauważył pan Adrian, uczestnik Co Za Jazda!.

Dodatkowo uczestnicy wzięli udział w projekcie „Bezpieczeństwo na szlakach – Akademia Bezpiecznej Jazdy – Co Za Jazda!” (zadanie finansowane ze środków Gminy Miasta Radomia w ramach Budżetu Obywatelskiego 2021), w ramach którego szkolili się i zdobywali wiedzę z zakre-

su bezpieczeństwa rowerzystów w ruchu drogowym. Odbyły się także ćwiczenia z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej na fantomie, które przeprowadzili ratownicy medyczni ze Środowiskowo-Lekarskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Ratownicy opowiadali i tłumaczyli, jak się zachować, kiedy ktoś straci przytomność czy dozna urazu. Przestrzegali też, że warto mieć ze sobą apteczkę i pamiętać o kasku w trakcie wycieczek rowerowych.

Na miejscu, w Jedlińsku gościło także Mobilne Studio Radia Rekord, które uświetniło całe wydarzenie poprzez wywiady, wejścia na żywo i dobrą muzykę. Wyprawę rowerową zabezpieczała policja, straż miejska i ratownicy medyczni z Środowiskowo-Lekarskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.





Co Za JAZDA!



ORGANIZATORZY



SPONSORZY



PARTNERZY



Ze szkolnej kroniki...

Część szkół już nie funkcjonuje, część zmieniła nazwę, a część przeżywa okres prosperity. Każda placówka edukacyjna to inna historia, liczne wspomnienia i tysiące przyjaciół, które przetrwały próbę czasu. W cyklu „Ze szkolnej kroniki...” prezentujemy dzieje radomskich szkół i związane z nimi ciekawostki.

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 17 im. Przyjaciół Dzieci

Historia PSP nr 17 sięga początku lat 20. XX wieku. W 1920 roku w wynajętych od prywatnego właściciela pomieszczeniach powstała szkoła elementarna z jedną salą lekcyjną. Po dwóch latach miasto wybudowało budynek z dwiema salami w których zorganizowano naukę dla pięciu klas. Po pewnym czasie wynajęto dodatkową salę w garbarni na Zakowicach. Siedmiodzielną placówką nosiła nazwę Gminnej Szkoły na Zakowicach.

Mieszkańcy dzielnicy chcieli, by ich dzieci uczyły się w nowym gmachu, zawiązali więc komitet i rozpoczęli z władzami miasta negocjowanie budowy szkoły. „W rozmowach z władzami gminy uczestniczył poseł na Sejm J. Grzeczmarowski i A. Miller, który ofiarował działkę pod budowę. W 1939 roku budynek szkoły był oddany w stanie surowym” – czytamy na stronie PSP nr 17.



ny – od godz. 7 do godz. 20. Klasy liczyły od 50 do 60 uczniów.

W roku szkolnym 1947/48 Henryka Poganowskiego na stanowisku kierownika szkoły zastąpił Kazimierz Ginał. Kadra pedagogiczna liczyła wówczas 10 osób. Placówka, z finan-

W roku szkolnym 1952/53 otwarto szkolną świetlicę, której celem była praca z dziećmi mającymi problemy w nauce i zaniedbanymi środowiskowo. W ramach pracy świetlicowej prowadzono chór, koło introligatorskie, papieroplastykę i ogródek biologiczny. Rok później zakończył się remont. Do użytku oddano salę gimnastyczną, stołówkę, kuchnię i magazyn, ukończono budowę parkanu. Pięć lat później rozpoczęto prace związane z instalacją centralnego ogrzewania.

W latach 1986-1988, w związku z brakiem podstawówki na rozbudowywanym się osiedlu Południe, w powstającym dla Zespołu Szkół MPK kompleksie zorganizowano filię Szkoły Podstawowej nr 17. Uczyły się tam klasy 0-III aż do roku 1988, kiedy to rozpoczęła pracę Szkoła Podstawowa nr 40 i przejęła całość nauczania początkowego wraz z kadra pedagogiczną.

W roku szkolnym 1992/93 następuje reorganizacja placówki. Szkoła pracuje w dwóch budynkach – przy ul. Wierzbickiej 55, z ciągiem klas IV-VIII i 0 oraz przy ul. Wierzbickiej 89/93; ten ostatni stał się siedzibą PSP nr 17. W tym czasie w budynku przy ul. Wierzbickiej 89/93 funkcjonuje jeszcze Zasadnicza Szkoła Zawodowa MPK i Technikum Zawodowe – dzienne i wieczorowe. Zespół tych szkół zajmuje parter i I piętro. Część II piętra zajmują klasy 0-III PSP nr 17. Kilka sal wynajmuje Studium Nauczycielskie. Dopiero rok później cała szkoła przenosi się do budynku przy ul. Wierzbickiej 89/93. Od roku szkolnego 1999/2000 rusza filia przy ul. Świętojańskiej 5, która objęła nauczaniem klasy 0-III.

W roku 2005 szkoła otrzymała imię Przyjaciół Dzieci. Dziesięć lat później na placu szkolnym zaczyna funkcjonować Astrobaza.

Od roku szkolnego 2017/2018, w wyniku reorganizacji szkolnictwa, w struktury PSP nr 17 włączono wygaszane PG nr 3. Tym samym placówka znów zaczęła funkcjonować w dwóch budynkach: przy ul. Wierzbickiej 89/93 i przy ul. Czarnoleskiej 10, w budynku PG nr 3. Filia przy ul. Świętojańskiej została zlikwidowana.

Począwszy od 1 września 2020 roku siedzibą główną szkoły jest budynek przy ul. Czarnoleskiej.

NIKA

Spacerkiem po mieście

Spółdzielczy Dom Kultury „Relaks” i kabaret Contra



Powstał z inicjatywy inżyniera Aleksandra Sawickiego, późniejszego przewodniczącego Społecznego Komitetu Ratowania Zabytków Radomia. Na dom kultury przeznaczono parter nowo powstałego budynku przy ul. Słowackiego 15a. Adaptacją pomieszczeń i zaprojektowaniem wnętrz zajęli się znani radomscy architekci: Ryszard Rodak i Maciej Paterkowski. Powstała sala klubowa z profesjonalną sceną i sala bilardowa. Relaks prowadził też własną kawiarnię. Fundusze na działalność przekazywał Centralny Związek Spółdzielczości Pracy i radomskie spółdzielnie pracy.

Spółdzielczy Dom Kultury uroczyście otwarto 22 listopada 1969 roku. Pierwszym kierownikiem SDK został Czesław Pleniewicz; funkcję tę sprawował przez wiele lat.

Relaks organizował wystawy, spotkania ze sztuką ludową, prowadził różne zespoły recytatorskie i muzyczne, m.in. zespół instrumentalno-muzyczny Relaks.

To właśnie w Relaksie działał słynny kabaret Contra. Powstał w 1969 roku z inicjatywy Edwarda Jabłońskiego, a premierowym spektaklem była szopka „Radom '69”, wystawiona 27 lutego 1970. Dwa lata później kierownikiem artystycznym Contry, reżyserem i autorem tekstów został Wojciech Twardowski. Zespół tworzyli m.in. Wiktor Szmajda (kierownik muzyczny, kompozytor i aranżer), Oleńka Bobińska-Woś, Zbigniew Foder, Barbara Jakubowska (główna wykonawczyni piosenek), Tomasz Mirkowski, Piotr Skóra i Wojciech Weryk. Kolejne programy to „Głowy radomskie” (premiera 1973), „Leb” (1977), „Wady postawy” (1979), „Polak przetrzyma” (1981). Contra z sukcesami występowała w rozmaitych krajowych konkursach, turniejach i przeglądach kabaretów, zdobywając liczne nagrody i wyróżnienia.

W styczniu 1981 Spółdzielczy Dom Kultury został przekształcony w Spółdzielczy Ośrodek Kultury, co pozwoliło na rozszerzenie działalności. W listopadzie 1989 roku placówka zmieniła nazwę na Stowarzyszenie Kulturalne Spółdzielczości Pracy „Relaks”. Wkrótce z finansowania działalności klubu wycofał się Centralny Związek Spółdzielczości Pracy, a potem radomskie spółdzielnie. W związku z tym w kwietniu 1990 roku Relaks został zlikwidowany. Działalność zawiesił też kabaret Contra.

NIKA

Korzystałam z informacji zawartych w „Encyklopedii Radomia” Jerzego Sekulskiego, Radom 2012

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIEŹNIOWY

**PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI**

TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

**LAUREAT KONKURSU
ORŁY OŚWIEŹNIOWY 2020**



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9

Remont na zamku

ILŻA. We wtorek rozpoczęły się prace na zamku. Po remoncie ruiny będzie można zwiedzać na dwóch poziomach.

„Konservacja i odtworzenie części murów zamku górnego w Ilży w zakresie niezbędnym dla zachowania i stabilizowania konstrukcji zabytku” – tak nazywa się projekt, który będzie realizować Ilża dzięki pieniądzą od mazowieckiego konserwatora zabytków i z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Konserwator dofinansował przedsięwzięcie kwotą 550 tys. zł, a resort – 350 tys. Pozostałe koszty wzięła na siebie gmina. Całkowity koszt prac to prawie 4 mln zł.

Prace ruszyły 22 czerwca, a zakończą się w październiku. Ich zakres obejmuje: konserwację murów i sklepiń od dołu i od góry, wykonanie odwodnienia oraz nawierzchni dziedzińca i dawnych pomieszczeń. Powstaną także kraty zabezpieczające, tarasy widokowe i instalacje elektryczne. Przebudowane ma być także samo wejście na basztę – zamiast zewnętrznych betonowych schodów zostaną zrobione nowe, od strony dziedzińca. Na dziedzińcu zaś pojawią się posadzki z kamienia polnego oraz podziemna instalacja odprowadzająca wody opadowe poza obręb murów. Z kolei w dawnych komnatach zostaną położone posadzki ceramiczne. Po remoncie ruiny można będzie zwiedzać na dwóch poziomach – dolnym i górnym. Wszystkie podesty dla zwiedzających zostaną oświetlone za pomocą stylizowanych lamp LED z czujnikami ruchu.

– Kiedy już powstanie instalacja elektryczna, będzie możliwe stworzenie systemu nagłośnienia i podłączenie internetu. To da nam możliwość organizacji kina plenerowego czy kameralnych koncertów. Ponadto jedna z komnat w piwnicach zostanie przystosowana do organizacji konferencji i szkoleń, z czego będzie chciało z pewnością skorzystać wiele firm i instytucji – mówi burmistrz Przemysław Burek.

MM

Bez strefy ciszy

RADOMSKIE. Wędkarze i mieszkańcy gminy Przytyk nie zgadzają się z podjętą niedawno uchwałą Rady Powiatu Radomskiego, zgodnie z którą nie ma już strefy ciszy nad zalewem w Jagodnie. – To, co zrobiła rada powiatu, to dla nas policzek – mówi Antoni Chmura, prezes zarządu okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Radomiu.

• **ŁUKASZ KOŚCIELNIK**

W ubiegły poniedziałek konferencję w tej sprawie zorganizował poseł KO Konrad Fryszak. Uczestniczyli w niej mieszkańcy gminy Przytyk i członkowie radomskiego okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego. – To, co zrobiła rada powiatu, to dla nas policzek. Nasze wnioski, argumenty i opracowania nie zostały wzięte pod uwagę przy podejmowaniu tej, naszym zdaniem, szkodliwej decyzji – stwierdził Antoni Chmura.

Do tej pory zalew Jagodno, o powierzchni 35 ha, był idealnym miejscem wypoczynku dla mieszkańców gminy Przytyk i okolicznych miejscowości. Czas spędzali tutaj również wędkarze. Po zlikwidowaniu strefy ciszy po zbiorniku będą mogły pływać m.in. skutery i motorówki. – To zniszczy środowisko naturalne, florę i faunę, ale niesie też zagrożenia. Co to jest 150 metrów szerokości i 1500 metrów długości? Zwłaszcza, że na wejściu rzeki jest bardzo długi odcinek pływiczny – zauważył Chmura. – Szkoda, że władze, które powinny nas wspierać, kompletnie nie widzą tego problemu.

Poseł Konrad Fryszak, który jest przewodniczącym Parlamentarnego Zespołu ds. Wędkarstwa, zaprosił na poniedziałek prof. Bogdanę Wziątkę, ichtiologa. – Kolejną sprawą jest niszczenie rzek poprzez falowanie, zabijanie ikry i wylęgów, zabijanie poprzez bezpośrednie kolizje z pojazdami o silnikach dużej mocy – wyliczał prof. Wziątek.

Zdaniem posła Fryszaka, decyzja radnych jest skandaliczna, ponieważ w dokumentach strategicznych jasno wskazano funkcje, jakie może pełnić zalew Jagodno. – To funkcja przeciwpowodziowa, rolnicza, retencyjna,

ekologiczna, gospodarcza i przeciwpożarowa. Z żadnego dokumentu nie wynika, że jest to funkcja rekreacyjna czy sportowa – mówił.

Fryszak skrytykował starostę radomskiego Waldemara Trelkę, który podjął decyzję o usunięciu strefy ciszy, żeby móc przeprowadzić badania natężenia hałasu. Jego zdaniem można to

wolnego czasu nad wodą – stwierdził Chmura.

Mieszkańcy postanowili wziąć sprawę w swoje ręce. – Podjęta została decyzja o rozpoczęciu procedury uchwałodawczej zgodnie z art. 42a ustawy o samorządzie powiatowym. Będą zbierane podpisy; musi być ich 500, aby ta kontrowersyjna uchwała zosta-



czyński. – A o likwidację strefy ciszy prosili mieszkańcy, którzy nad tym zbiornikiem chcą spędzać czas według własnych upodobań: czy to pływając łodzią, czy łowiąc ryby, czy po prostu spacerując. Chodzi o to, żeby nikogo nie wykluczać. My nikomu nie zabramy łowienia, ale nie możemy pozwolić na to, żeby wędkarze uzurpowali sobie prawo do tego zbiornika i przepędzali mieszkańców. Wędkarze nie byli pomysłodawcami budowy tego obiektu, więc nie rozumiem narracji prowadzonej przez wędkarzy, jakoby zbiornik był ich własnością i oni mogli decydować o jego przeznaczeniu. Za bezzasadne uważam również zarzuty, że w ten sposób niszczy środowisko. Na wielu zbiornikach jedni łowią ryby, drudzy pływają kajakami czy łodziami i nic złego się nie dzieje, środowisko naturalne ma się dobrze, wszyscy są zadowoleni.

Zdaniem wójta gmina ma ogromny problem z odpadami, ale pozostawiają je właśnie wędkarze zrzeszeni w Polskim Związku Wędkarskim. – Przypomnę, że właścicielem tego obszaru są Wody Polskie i to one odpowiadają za czystość. Prawo mówi jasno, że nie wolno nam sprzątać nie swojego obszaru i nie jest to kwestia uznaniowa gminy czy wójta – mówi Wołczyński. – Warto dodać, że są dodatkowe opłaty za łowienie na zbiorniku Jagodno czy Domaniów. Uważam, że te pieniądze powinny zostać przeznaczone m.in. na zbieranie i utylizację odpadów. Wędkarze nie sprzątaj tego terenu lub nie robią tego w odpowiedni sposób, bo cały czas widzimy śmieci, które się tam pojawiają. Apeluję do nich, żeby sprząkali po sobie, bo to oni są obecnie największym zagrożeniem dla środowiska.

było zrobić nawet bez podejmowania uchwały. Mieszkańcy gminy Przytyk z kolei skrytykowali wójta Dariusza Wołczyńskiego, który był pomysłodawcą likwidacji strefy ciszy.

– Ponoś odpowiedzialność i spoczywa na nim obowiązek utrzymywania porządku na tym zbiorniku. Nie czyni tego. To my dbamy o porządek, przeprowadzamy akcje, zbieramy śmieci i je utylizujemy, co nie jest tanie. W zamian pozbawiono nas możliwości spędzania

ła uchyłona i żeby został przywrócony stan z 2015 roku – zauważył poseł KO.

Wójt gminy Przytyk przyznaje, że to on był inicjatorem zdjęcia strefy ciszy i on taki wniosek do rady powiatu złożył. – Strefa ciszy jest wprowadzana wtedy, gdy w bezpośrednim sąsiedztwie zbiornika znajdują się budynki mieszkalne i hałas, który może wystąpić, przeszkadza mieszkańcom. Tymczasem zbiornik Jagodno otoczony jest lasem – mówi Dariusz Woł-

REKLAMA

Żelfix 2:1 40g
Dr.Oetker opakowanie

2,99
100g/7,48zł

Żelfix 3:1 40g
Dr.Oetker opakowanie

3,29
100g/8,23zł

Serek homo waniliowy, truskawkowy
200g Rolmlec

2,19
1kg/10,95zł

Śmietana śmietankowa 12% 330g
Figand

1,49
1kg/4,52zł

Lody Kubek 4-smakowy 180ml
Koral

1,79
11/9,94zł

Kiełbasa śląska 1kg
Wędliny Od Zawsze

12,99

POLECAMY OD 21.06-03.07.2021

Dobre miejsce na grilla

ZWOLEŃ. Rozpoczęły się prace przy budowie altany. Ma służyć mieszkańcom do integracji i wspólnego spędzania czasu.

Miejsce rekreacyjno-wypoczynkowe będzie położone nieopodal parkingu przy boisku Orlik. Najpierw trzeba utwardzić teren pod altanę, grille i stojaki na rowery. Powstaną też chodniki z kostki brukowej. Według wstępnych planów altana będzie miała powierzchnię 35 metrów. W środku znajdą się dwa stoły i osiem ławek, na zewnątrz natomiast cztery stoły i 16 ławek. Nieopodal staną dwa grille wyposażone w duże ruszty i narzędzia do grillowania. Co ważne, obiekt będzie miał oświetlenie fotowoltaiczne i pełny monitoring.

– Mieszkańcy Zwoleń, głównie młodzież, zgłaszali nam potrzebę utworzenia dla nich miejsca spotkań na świeżym powietrzu. Chcieli, żeby znalazło się blisko centrum miasta. Szukaliśmy najlepszego rozwiązania i podjęliśmy decyzję o umiejscowieniu go przy kompleksie sportowym Orlik. Altana do wy-

poczynku doskonale wpisze się w to miejsce – mówi burmistrz Arkadiusz Sulima.

Nieopodal altany stanie stojak na rowery i serwisowa stacja rowerowa. Będzie służyła do naprawy i serwisu rowerów, ale też innych pojazdów: motorów, wózków dziecięcych, wózków inwalidzkich, hulajnóg czy deskorolek. – Stacje do samodzielnej naprawy rowerów z powodzeniem funkcjonują w wielu gminach w kraju. Jestem przekonany, że na naszym terenie też się sprawdzi. W pobliżu altany przebiega ścieżka rowerowa, dlatego wybór miejsca na takie urządzenie stał się oczywisty – informuje burmistrz.

Cały koszt inwestycji to 130 tys. 85 zł. Gmina pozyskała na ten cel dofinansowanie unijne w kwocie blisko 92 tys. zł. Zakończenie prac budowlanych przewidziano na 31 lipca.

TK



REPERTUAR



Projekty Specjalne:

Kino Konesera:
Zabij to i wyjedź z tego miasta (2D PL – od 15 lat) – 28.06, godz. 18.00
Kino Kobiet:
W jak morderstwo (2D PL – od 15 lat) – 30.06, godz. 18.00
Helios dla Dzieci:
Filmowe Poranki – 44 Koty, cz. 4 (2D dubbing – b.o.) – 27.06, godz. 10.30

Premiery 25 czerwca:
Szybcy i wściekli 9 (2D napisy – od lat 13)
Kapitan Szablozęby i magiczny diament (2D dubbing – b.o.)

Pozostały repertuar:
W jak morderstwo (2D PL – od lat 15)
Luca (2D dubbing, 2D dubbing ATMOS – b.o.)
Piotruś Królik 2: na gigantcie (2D dubbing – od lat 7)
Spirala: Nowy rozdział serii Piła (2D napisy – od 15 lat)
Obecność 3: na rozkaz diabła (2D napisy – od 15 lat)
Tom & Jerry (2D dubbing – od lat 7)
Cruella (2D dubbing – od lat 13)
Krudowie 2: Nowa Era (2D dubbing – b.o.)

Sieć kin Helios zaprasza na ekscytujące seanse filmowe. Od najbliższego piątku na ekranach królować będzie m.in. kontynuacja hitowej serii „Szybcy i wściekli 9”. Wśród tytułów, na które warto zwrócić uwagę, znajduje się również komedia kryminalna „W jak morderstwo” oraz przerażające horrory: „Obecność 3: Na rozkaz diabła” i „Spirala: Nowy rozdział serii Piła”. Nie zabraknie także wyjątkowych produkcji dla najmłodszych widzów, takich jak animacja „Luca”, film rodzinny „Piotruś Królik 2: Na gigantcie” oraz nowość - „Kapitan Szablozęby i magiczny diament”.

Z pożółkłych szpalt

Podskoczenie ceny ziemniaków

W dniu wczorajszym na targu żądano za 100 kg. (korzec) ziemniaków 10 - 12 zł., podczas gdy dotychczasowa cena wahała się od 5 - 6 zł.
Ciekawe, czym to nasi pocziwi kmiotkowie tłumaczą?

*Ziemia Radomska nr 141,
23 czerwca 1932*

Kradzież biżuterji

P. Rywa Broniewska zam. we wsi Wola Zagrodna, gm. Chlewiska, pow. koneckiego, zameldowała policji o skradzeniu jej walizki, w której znajdowała się garderoba i biżuterja wart. 90 złotych.
Kradzież dokonano w mieszkaniu Ruchli Abramowicz przy ul. Zatylniej 7.

*Ziemia Radomska nr 141,
23 czerwca 1932*

Zatrucie lodami. W ub. niedzielę miał miejsce w Radomiu wypadek zatrucia się całej rodziny, lodami. Zatruciu uległa niejaka Bronisława Kairo (Słowackiego 50) oraz jej dwoje małoletnich dzieci, które przewieziono w stanie ciężkim do szpitala św. Kazimierza. Jak stwierdzono, Kairo kupiła lody w sklepie należącym do Sali Spirytus, znajdującym się w tym samym domu, po spożyciu których nastąpiło nagłe zatrucie.
Sprawą zainteresowała się policja oraz miejskie władze zdrowia publicznego, które prowadzą energiczne dochodzenie.

*Ziemia Radomska nr 123,
2 czerwca 1934*

Kradną... kradną... Na strych plebanji przy ul. Kościelnej na Glinicach, dostali się nieznani sprawcy za pomocą podrobionego klucza, skąd skradli kilkanaście sztuk bielizny, wart. 70 zł. Poszkodowany został ks. proboszcz Stanisław Głabiński.

Ze sklepu spożywczego Abrama Rubinsztajna przy ul. Wałowej 7, skradziono

40 kg. cukru, wart. 67 zł. Ustalono, że kradzież dokonano przez niezamknięty lufcik w oknie.

*Ziemia Radomska nr 131,
12 czerwca 1934*

Pensjonat dla uczennic w Garbatce. Koło Przyjaciół Młodzieży wraz z Gimnazjum M. Gajl niniejszem zawiadamia że z dniem 20 czerwca rb. zostaje uruchomiony w Garbatce „willa Radosna” pensjonat dla uczennic wszystkich szkół żeńskich z Radomia i okolic.

Cena utrzymania wraz z mieszkaniem zł. 2 dziennie.
Zgłoszenia Kancelarja Gimnazjum Traugutta 44.

*Ziemia Radomska nr 138,
20 czerwca 1934*

Sprawa tajemniczych ogłoszeń. Od pewnego czasu w prasie zaczęły ukazywać się tajemnicze ogłoszenia o poszukiwaniu młodych i przystojnych niewiast do... francuskich walk kobiecych. Na skutek tych ogłoszeń, sprawą zainteresowały się władze policyjne, które stwierdziły, że jednak w Polsce nie popisują się nigdzie mistrzynię muskułów, a nawet walki kobiece są zasadniczo niedozwolone. Nie ulega więc żadnej wątpliwości, że pod płaszczykiem ponętnych i niewinnych zdawałoby się ogłoszeń kryła się inna treść.

W związku z tą sprawą prowadzone są dochodzenia, których wyniki nie mogą być na razie ujawnione.

*Ziemia Radomska nr 139,
21 czerwca 1934*

Bywają i takie żony. W poniedziałek 18 bm. w czasie nieobecności w mieszkaniu Kazimierza Kulikowskiego (Trawna 15) weszła do mieszkania żona Kulikowskiego Eugenja, z którą od dłuższego czasu nie mieszkał i zabrała ubranie, palto, oraz bieliznę wartości 300 zł.

*Ziemia Radomska nr 139,
21 czerwca 1934*

		6				2	9
9	8			7			
				3		6	
			4		7		
8	5						1
	9			1			7
	2	3	5			4	
6		1					8

				3	8		1
			9			5	3
		9				7	
			2	4			
		7					
1	8		7				5
9				1			4
6	3				2		5
	2					8	6

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA



Czarno Białe
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń  663-989-073 i 603-192-520

III liga dla Pilicy

Pilica Białołbregi wygrała dwumecz barażowy o awans do III ligi!

Pilica mimo zajęcia pierwszego miejsca w swojej grupie IV ligi musiała jeszcze wygrać rywalizację barażową. W sobotę, 19 czerwca zespół z Białołbregów pokonał na wyjeździe Żabkowiec Żabki. Mecz dobrze rozpoczął się dla Pilicy – w 10. minucie prowadzenie dał jej Konrad Paterek. Potem spotkanie było wyrównane, ale w końcówce decydujący cios zadała nasza ekipa, a dokładnie Kamil Czarnecki, który pokonał golkipera gospodarzy. Zgodnie z regulaminem baraży, po zakończeniu spotkania, rozegrano serię rzutów karnych, którą Pilica wygrała 4:3.

Kolejny pojedynek barażowy rozegrano w środę, 23 czerwca. Podopieczni Tomasza Grzywny na własnym

boisku zmierzyli się z Mławianką Mława. Pojedynek rozpoczął się idealnie dla gospodarzy – w 8. minucie rzut karny wykorzystał Konrad Paterek. Ten sam zawodnik kilka chwil później podwyższył rezultat. Goście z Mławy zdołali strzelić kontaktowego gola, ale tuż przed przerwą trzecią bramkę zdobył Paterek. W drugiej połowie po jednym trafieniu dołożyli Michał Dobkowski i Marcin Rawski, gola strzelili również goście.

Ostatecznie Pilica pokonała swojego rywala 5:2, w serii rzutów karnych zwyciężyła 5:4 i mogła świętować awans na wyższy szczebel rozgrywkowy.

LK

Kolejne odejścia

W nowym sezonie w Cerradzie Enei Czarnych Radom nie zagrają Dawid Dryja, Bartosz Zrajkowski, Wiktor Josifow i Bartłomiej Grzechnik.

Barw radomskiego zespołu dłużej reprezentował nie będzie Dawid Dryja. Środkowy rozegrał 24 mecze i zdobył w nich 149 punktów. Teraz przenosi się do zespołu mistrza Polski, czyli Jastrzębskiego Węgla, z którym związał się dwuletnią umową. W sezonie 2021/22 w Radomiu nie zobaczymy też Bartosza Zrajkowskiego. Rezerwowo rozgrywający wystąpił łącznie w 17 spotkaniach na parkietach PlusLigi. Cerrad Eneę Czarnych opuszcza też Wiktor Josifow. 36-letni środkowy rozegrał 26 meczów i zdobył 181 punktów. Cała trójka spędziła w ekipie „Wojskowych” tylko jeden sezon.

Szeregi radomskiej drużyny opuszcza też środkowy Bartłomiej Grzechnik. To wychowanek Czarnych. W 2012 roku wywalczył z „Wojskowymi” awans do PlusLigi. Później grał w Radomiu, w najwyższej klasie

rozgrywkowej, w sezonach 2013/14, 2014/15 i 2015/16. Przeniósł się do BBTS-u Bielsko-Biała, a potem do MKS-u Będzin. W 2019 roku wrócił do Radomia. W ostatnim sezonie nie zagrał jednak ani jednego meczu ze względu na poważną kontuzję.

Natomiast w klubie zostaje fizjoterapeutka Aleksandra Skalska-Ruszczyk, która pracuje w zespole z Radomia rozpoczęła w trakcie sezonu 2017/2018, zastępując Marcina Górkę. Znamy więc cały skład sztabu trenerskiego Cerradu Enei Czarnych Radom na sezon 2021/2022 w siatkarskiej PlusLidze mężczyzn. Trener: Jakub Bednaruk, II trener: Krzysztof Michalski, statystyk: Piotr Piotrowski, trener przygotowania fizycznego: Jakub Ziętek, fizjoterapeutka: Aleksandra Skalska-Ruszczyk.

MN

Półmaraton po raz dziewiąty

W najbliższy weekend odbędzie się, już po raz dziewiąty, Półmaraton Radomskiego Czerwca, 76. Nie zabraknie Mili Radości – Dumne Warchoły i biegu na 10 kilometrów.

Przed rokiem – ze względu na pandemię – półmaraton odbył się w formule hybrydowej i wystartować mogło maksymalnie 150 osób. Trasa też została zmieniona – prowadziła wokół zalewu na Borkach. W tym roku półmaraton wraca na ulice miasta.

– Jesteśmy przeszczęśliwi. Po raz pierwszy w tym roku wychodzimy na ulice. Startujemy w takich, w miarę zbliżonych do normalnych warunkach. Oczywiście z szeregami mniejszych lub większych obrotów. Natomiast bieg odbędzie się ulicami miasta, z metą na stadionie, z pełną oprawą. Jest to mocna namiastka normalności – mówi Tadeusz Kraska, prezes stowarzyszenia Biegami Radom!, organizator półmaratonu.

Podczas niedzielnej półmaratonu będą obostrzenia. Biegacze wystartują w układzie falowym, w turach po 250 osób plus zaszczepieni.

Tradycyjnie nie zabraknie imprez towarzyszących. – W sobotę mamy bieg symboliczny, czyli Miłą Radość – Dumne Warchoły. Ta nazwa i ten

bieg się już przyjały. Długość trasy to zaledwie mila, czyli 1609 metrów. Tegoroczny półmaraton jest jeszcze dodatkowo zasilony biegiem na 10 kilometrów – zaznacza Kraska.

Półmaraton Radomskiego Czerwca '76 to nie tylko wydarzenie sportowe. Organizatorzy zwracają też uwagę na aspekt historyczny. – Nie przykrywamy nazwy tego biegu sponsorami tytularnymi, którzy mogliby, ewentualnie, mocno wpłynąć na frekwencję. Chcemy, aby to była impreza być może średniej wielkości, ale nasza, radomska z „Półmaratonem Radomskiego Czerwca, 76” w nazwie, bez przedrostków sponsorskich. Chcemy kreoować ten akcent historyczny – tłumaczy Tadeusz Kraska.

Zapisy elektroniczne do Półmaratonu Radomskiego Czerwca '76 na stronie stowarzyszenia Biegami Radom! trwają do czwartku. Będzie można się też zapisać w sobotę lub w niedzielę w biurze zawodów.

MN

Na początek z Lechem

W pierwszej kolejce sezonu 2021/22 PKO Ekstraklasy Radomiak Radom zagra 24 lipca na wyjeździe z Lechem Poznań. Pierwszy mecz domowy radomianie rozegrają tydzień później – z mistrzem Polski, Legią Warszawa! Przygotowania „Zieloni” rozpoczną już w poniedziałek, 28 czerwca.



Fot. archiwum oradzien.pl

● MICHAŁ NOWAK

Radomiak Radom na inaugurację sezonu 2021/22 PKO Ekstraklasy pojedzie do Wielkopolski i zagra 24 lipca w Poznaniu z tamtejszym Lechem, a tydzień później podejmie mistrza Polski, Legię Warszawa. Pojem radomian czeka dwa wyjazdy: do Płocka i Częstochowy.

W pierwszej rundzie „Zieloni” rozegrają dziewięć meczów wyjazdowych i osiem domowych, a w drugiej dziewięć u siebie i osiem na wyjeździe.

Runda jesienna zakończy się 4 grudnia, a Radomiak zagra wtedy u siebie z Piastem Gliwice. Jednak w 2021 roku rozegrane zostaną jeszcze dwie serie gier awansem z rundy wiosennej – „Zielonych” czekają więc rewanżowe starcia z Lechem (11 grudnia) i Legią (18 grudnia). Do walki na ekstraklasowych boiskach „Zieloni” wrócą 5 lutego domowym meczem z Wisłą Płock. Sezon zakończy się 21 maja starciem wyjazdowym z Piastem Gliwice.

W nowym sezonie PKO Eks-

Broń się utrzymała

Piłkarze Broni Radom zakończyli sezon 2020/21 wygraną z Lechią Tomaszów Mazowiecki i utrzymali się w rozgrywkach trzeciej ligi.

Dobry finisz sezonu 2020/21 spowodował, że piłkarze Broni Radom zapewnili sobie utrzymanie w gronie trzecioligowców. W poprzednich spotkaniach pokonali Błoniankę Błonie 3:1 i RKS Radomsko 4:1. A więc do meczu 34. kolejki z Lechią Tomaszów Mazowiecki podopieczni Artura Kupca podeszli w dobrych nastrojach. Do zapewnienia sobie utrzymania w rozgrywkach wystarczył im tylko jeden punkt, bez względu na wyniki innych spotkań. Radomianie zgarnęli jednak pełną pulę.

Na ławce w końcu, po pięciu meczach przerwy spowodowanej zawieszeniem, pojawił się trener Artur Kupiec. Początkowo Broń oddała pole gry rywalom. W piątej minucie goście zdobyli gola, ale arbiter dopatrzyl się przewinienia Lechii w ofensywie i bramki nie uznał. Krystian Mroczek w 19. minucie trafił w słupek. Na pierwszy strzał miejscowych trzeba było czekać do 22. minuty. Zza pola karnego strzelał Mateusz Śliwiński, ale było to zbyt lekkie uderzenie, aby zaskoczyło bramkarza z Tomaszowa Mazowieckiego. W 34. minucie rado-

mianie wyprowadzili zabójczą kontrę, którą golem zakończył Dominik Leśniewski. Goście od 40. minuty grali w osłabieniu, bo czerwoną kartkę obejrzał Kamil Lewiński. Broń miała rzut karny, ale go nie wykorzystała i do końca meczu wynik nie uległ już zmianie.



Fot. archiwum oradzien.pl

Po zmianie stron emocji tak dużo już nie było. Pod koniec meczu, w 82. minucie do wyrównania doprowadził Kamil Szymczak. Gdy wydawało się, że mecz zakończy się podziałem punktów, na indywidualną akcję zde-

traklasy odbywać się będzie dziewięć spotkań w kolejce. Standardowym rozwiązaniem będą dwa mecze w piątki, trzy w soboty, trzy w niedziele i jeden w poniedziałek. Szczegółowy plan transmisji wraz z godzinami spotkań Ekstraklasy ma publikować na ok. 30 dni przed daną kolejką. Rozgrywki zakończą się 21 lub 22 maja 2022 roku.

Piłkarze Radomiaka Radom na pierwszym treningu w letnim okresie przygotowawczym spotkają się już w najbliższy poniedziałek. „Zieloni” w okresie przygotowawczym do rozpoczęcia sezonu rozegrają cztery mecze towarzyskie. Pierwszym sparingpartnerem beniaminka z Radomia będzie Jagiellonia Białystok, a do meczu dojdzie 10 lipca. Cztery dni później podopieczni Dariusza Banasika zagrają z Wisłą Płock, a 17 lipca z Motorem Lublin. Radomianie rozegrają również mecz towarzyski z Dynamem Brześć, ale termin tego spotkania nie jest jeszcze znany.

W miniony weekend Radomiak poznał swojego ostatniego rywala w rozgrywkach Ekstraklasy. Stawkę uzupełnił Górnik Łęczna, który wygrał baraż o awans. Wzięły w nich udział cztery zespoły. W półfinałach Górnik Łęczna pokonał GKS Tychy, a ŁKS Łódź Arkę Gdynia. W finale ekipa z woj. lubelskiego wygrała 1:0 i wywalczyła promocję do najwyższej klasy rozgrywkowej.

Broń Radom – Lechia Tomaszów Mazowiecki 2:1 (1:0)

Bramki: Leśniewski (34'), Elian (90+3') – Szymczak (82')

Radomianie zgromadzili w sezonie 2020/21 w rozgrywkach grupy pierwszej trzeciej ligi 49 punktów. Zanotowali 14 zwycięstw, siedem remisów i 13 porażek. Zdobyli 46 goli, a stracili 44. Ostatecznie podopieczni trenera Artura Kupca zajęli 13. lokatę.

Trzecią ligę opuściły takie zespoły, jak: GKS Wiekielec, Concordia Elbląg, RKS Radomsko, Olimpia Zambrów, Ruch Wysokie Mazowieckie, Huragan Morąg i KS Wąsilków. W nowym sezonie grupa trzeciej ligi, w której zagra Broń, liczyła będzie 18 drużyn.

MICHAŁ NOWAK

Wielki festiwal muzyki w Szydłowcu!

Już w niedzielę, 4 lipca na stadionie Szydłowianki w Szydłowcu odbędzie się 10. edycja Pomidzi Hit Festiwal. Impreza zapowiada się bardzo interesująco, ponieważ wystąpi na niej wiele gwiazd polskiej sceny muzycznej.

Przygotowania do tegorocznej edycji trwają już od kilku tygodni. To długotrwały proces, który wymaga nie tylko podpisania umów z artystami, ale również uzyskania wszystkich pozwoleń czy zorganizowanie całego sprzętu scenicznego.

- Jesteśmy już praktycznie przygotowani. Została jeszcze cała logistyka rozstawienia sektorów, artystów mamy dogranych. Każda z osób, które będą pracować ma już swoje zadania, wie, co ma robić. Czekamy już tylko na gości - mówi Rafał Czubak, organizator imprezy.

W sumie podczas całej imprezy wystąpi 17 artystów. Gwiazdami wie-

były prowadzone już od kilku lat, z Zenonem Martyniukiem rozmawialiśmy od trzech lat. Jacek Stachurski został wzięty „z marszu”, rozmowy z Popkiem trochę trwały, ale się udało. Artystów, których chciałem wziąć, udało się ściągnąć - wyjaśnia Czubak.

Sam festiwal to nie tylko uczta muzyczna, ale także i inne możliwości zabawy. Będzie specjalna strefa zabaw dla dzieci, będzie też miejsce do integracji. Impreza zostanie zorganizowana w reżimie sanitarnym. Na terenie imprezy będą umieszczone pojemniki z płynem dezynfekującym, organizatorzy będą też apelować do gości o zachowanie dystansu.

Warto dodać, że wejściówki będzie można kupić jedynie przed rozpoczęciem imprezy. - To ewenement w skali kraju, że nie prowadzimy przedsprzedaży, a mimo tego publika zawsze dopisuje - mówi z uśmiechem Czubak.

Tegoroczna edycja imprezy będzie wyjątkowa, ponieważ pod obecną nazwą będzie to już 10 edycja. - Festiwal pod obecną nazwą jest organizowany już po raz 10, ale z publiką jesteśmy od 18 lat, zaczęliśmy wszystko w 2004

roku. Pierwotnie miejscem imprez były moje rodzinne Chlewiska, Koszów Zalew, dopiero od 2012 roku odbywają się w Szydłowcu. Powód jest prosty: Szydłowiec jest sercem powiatu, jest tu największe skupisko ludzi - tłumaczy Czubak.

Festiwal cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. Co ważne, nie tylko wśród mieszkańców powiatu szydłowieckiego, ale i całego regionu radomskiego.

- Z deklaracji, które zbieraliśmy w poprzednim roku wynika, że

przyjechali ludzie z całego kraju, nie tylko z Radomia, Kielc czy innych okolicznych miejscowości. Był Szczecin, Białystok, Poznań, ludzie z całej Polski. W całym kraju jest dużo sympatyków tej muzyki, którzy jeżdżą po koncertach. Nasz region radomski jest mocno związany z muzyką discopolo i dance, widać to zwłaszcza w latach 1970-2000 - komentuje Czubak.

Impreza rozpocznie się o godzinie 13. Bilety będą kosztować 30 złotych.



czoru będą między innymi Jacek Stachurski, Zenon Martyniuk czy Popek. Oprócz tego na scenie pojawią się wykonawcy muzyki disco polo (Arturo, Revers, Diadem, Cassino, Marvel, Randevu), disco dance (Menelaos, DiscoBoys, Dr Swag, Roteiro, Alberto Amati, Dance Project), dance pop (Mateusz Mijal) czy rap (Dr Miara).

- Z niektórymi artystami rozmowy

- Podzielimy imprezy na strefy: strefę rozrywki, strefę konsumpcji i strefę dla artystów. Zadbamy o odpowiednie przygotowanie, żeby nie było tak, żeby wszyscy byli w jednym. Ci, którzy chcą zakładać maseczki niech zakładają, ci, którzy nie chcą to nie będą musieli tego robić - dodaje organizator.

IMPREZĘ NAKRĘCA POMIDZI DANCE CLUB **HONOROWY PARTONAT: BURMISTRZ MIASTA I GMINY SZYDŁOWIEC ARTUR LUDEW**

Pomidzi HIT FESTIWAL SZYDŁOWIEC 2021
NA STADIONIE SZYDŁOWIANKA
ORGANIZATOR: Rafał Czubak

04 LIPIEC
START GODZ. 13.00
Cena biletu - 30 zł
Dzieci do lat 12 wstęp darmowy

Gwiazdy

Disco Polo
Arturo, Revers, Diadem, Cassino, Marvel, Randevu, Zenon Martyniuk

Disco Dance
Menelaos, DiscoBoys, Dr Swag, Roteiro, Alberto Amati, Dance Project

Dance Pop
Mateusz Mijal, Stachurski

RAP Popek, DR. Miara

Zenon Martyniuk godz. 18.00

Stachurski godz. 17.00

Popek godz. 21.00

Impreza odbywa się z zachowaniem ścisłych wytycznych sanitarnych i higienicznych. (obowiązkowe maseczki ochronne)

OFICJALNY PATRONAT MEDIALNY:



SPONSORZY:

